

Janusz Fałowski

CHARAKTERYSTYKA AKTYWNOŚCI POLITYCZNEJ MNIEJSZOŚCI NIEMIECKOJĘZycznej WE WŁOSZACH

Mniejszość niemieckojęzyczna na Półwyspie Apenińskim koncentruje się na północy w regionie Trentino/Südtirol/Alto Adige, głównie w prowincji Bolzano/Bozen, czyli w Południowym Tyrolu (Südtirol/Alto Adige).

Region ten, zróżnicowany pod względem narodowościowym, należał przed I wojną światową do Austro-Węgier jako część hrabstwa Tyrolu. Ludność niemieckojęzyczna oraz ladińska – pochodzenia retoromańskiego, dominowała liczebnie na obszarze Południowego Tyrolu. W 1910 r. w Południowym Tyrolu populacja niemieckojęzyczna liczyła 223 913 osób, czyli 89%, ladińska 9 429 – 3,8%, a włoskojęzyczna 7 339 – 2,9%¹, przy czym ta ostatnia wartość miała tendencję spadkową wskutek nieprzychylniej Włochom polityki narodowościowej Wiednia. Ludność włoska przeważała natomiast w Trydencie, gdzie rozwijał się ruch irredentystyczny, zwłaszcza w Rovereto, który dążył do przyłączenia regionu do Królestwa Włoch.

W drugiej fazie I wojny światowej obszar Trentino/Südtirol stał się teatrem zaciętych walk Włoch z Austro-Węgrami o zwierzchnictwo nad regionem. Wysiłki militarne Włoch, choć okupione ciężkimi stratami ludzkimi i materialnymi, zakończyły się ich powodzeniem. Po klęsce państw centralnych na mocy ustaleń traktatu powojennego z Saint-Germain z 10 IX 1919 r. region, w tym Południowy Tyrol – ku rozgoryczeniu ludności niemieckojęzycznej – stał się częścią państwa włoskiego.

Zmianom przynależności państwowej prowincji Bolzano towarzyszyły migracje. Kolejne lata przyniosły zjawisko zmniejszania się liczby mieszkańców pochodzenia niemieckiego, przede wszystkim dyktowane wyjazdami ludności o charakte-

¹ http://www.provinz.bz.it/astat/publ/publ_getreso.asp?PRES_ID=43340.

rze napływowym. W tym samym czasie rosta populacja włoska. W 1921 r. wskaźnik ludności niemieckojęzycznej obniżył się do 75,9% (mniej o 30 642 osób), natomiast Włochów podniósł się do 10,6% (więcej o 19 709). Liczba ludności ludyńskiej nie uległa istotnym wahaniom, pozostając w granicach zmian naturalnych.

Początkowo państwo włoskie prowadziło względnie liberalną politykę narodowościową, nie naruszając praw mniejszości w dziedzinie oświaty i kultury. W sposób nieskrępowany funkcjonowało szkolnictwo mniejszościowe i instytucje społeczno-kulturalne. Ówczesna otwarta polityka władz włoskich skutkowałą rosnącym zaangażowaniem ludności niemieckojęzycznej w życie polityczne.

15 V 1921 r. w pierwszych po I wojnie światowej wyborach do włoskiego parlamentu wzięli udział kandydaci mniejszości niemieckojęzycznej, reprezentujący Tiroler Volkspartei, Deutschfreiheitliche Partei oraz Sozialdemokratische Partei. Pierwsze dwie partie o obliczu centrowo-narodowym przystąpiły do wyborów w ramach sojuszu wyborczego o nazwie Deutscher Verband. Na ugrupowanie głosowało ok. 90% niemieckojęzycznego elektoratu, pozostałe głosy przypadły socjaldemokratom. Cztery mandaty otrzymali wówczas: Eduard Reut-Nicolussi, Karl Tinz, Friedrich hrabia Toggenburg i Wilhelm von Walther. Deputowani zabiegali o prawa autonomii dla Południowego Tyrolu.

Z chwilą dojścia do władzy faszystów sytuacja mniejszości niemieckojęzycznej uległa radykalnemu pogorszeniu. Rozpoczął się proces likwidacji odrębności i samorządności Południowego Tyrolu². Napięcia były propagandowo stymulowane groźbą połączenia się weimarskich Niemiec z Austrią. Na tym tle faszyci stanowili zagrożenie oderwania się tyrolskiej prowincji od Włoch.

Nacjonałiści włoscy na czele z Ettore Tolomei parli do gwałtownego zatarcia kulturowej swoistości Południowego Tyrolu. Program faszystów zakładał obowiązywanie języka włoskiego w urzędach, sądownictwie, zmianę nazw niemieckich miejscowości, napisów, a także nazwisk na brzmienie włoskie, likwidację lokalnych ciał samorządowych, zniesienie mniejszościowego szkolnictwa, niemieckiej prasy, udzielenie poparcia dla włoskiej imigracji poprzez forsowną industrializację prowincji.

Program zaczął być intensywnie wcielany w życie. Do 1926 r. zlikwidowano lokalne ogniwa samorządowe, na których czele postawiono urzędników podporządkowanych władzom włoskim. Rychło rozpoczęła się likwidacja niemieckiej oświaty. W odpowiedzi niemieckojęzyczny ksiądz kanonik Michael Gamper animował ruch podziemnego szkolnictwa mniejszościowego tzw. „Katakombenschulen”.

Interwencje dyplomacji berlińskiej w Watykanie³ oraz bezpośrednio u Benito Mussoliniego⁴ doprowadziły do wznowienia nauczania w szkołach religii w języku niemieckim. Utrzymały działalność, ale bez praw publicznych, dwa kościelne gimnazja uczące w języku niemieckim w pobliżu Merano/Meran i w Bressanone/Brixen.

² *Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918–1945*, Serie B: 1925–1933, Bd. 3, Dezember 1925 bis Dezember 1926, Göttingen 1968, Dok. Nr 32, 33, 190, 208.

³ *Ibidem*, Dok. Nr 243.

⁴ *Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918–1945*, Serie B: 1925–1933, Bd. 4, 1. Januar bis 16. März 1927, Göttingen 1970, Dok. Nr 3.

Resztki niezależności kultury niemieckojęzycznej szukały schronienia w Kościele rzymsko-katolickim, który korzystał ze względnych swobód po konkordacie z 1929 r.

Potęgował się napływ ludności włoskiej do Południowego Tyrolu, najpierw w charakterze urzędników, pracowników policji, kolei. Po 1935 r. przybywało włoskich robotników, kadry technicznej, realizujących budowę elektrowni wodnych, fabryk, eksploatację obszarów leśnych. Ludność włoska zaludniała głównie miasta, docierając zwłaszcza do Bolzano. Imigracja dodatkowo mnożyła konflikty społeczne o charakterze narodowościowym. Dyskryminacyjna polityka narodowościowa Włoch skutkowała ubocznie pobudzeniem nastrojów prohitlerowskich wśród części mieszkańców Południowego Tyrolu.

Dojście Hitlera do władzy ożywiło nadzieję ludności niemieckiej Południowego Tyrolu na poprawę swojego położenia. Powstała prohitlerowska organizacja *Völkischer Kampfring Südtirol*, która oczekiwała przyłączenia prowincji do Rzeszy, zwłaszcza po anslusie Austrii dokonanym w 1938 r. przez Hitlera.

Tymczasem doszło do porozumienia Hitlera z Mussolinim. Zgoda włoska na anslus łączyła się z pozostawieniem Południowego Tyrolu we Włoszech. Kompromisowo ustalono 23 VI 1939 r., że mieszkańcy prowincji Bolzano oraz sąsiednich prowincji Trydent i Belluno będą mieli prawo dokonania opcji, czyli wyjazdu z Włoch i przeniesienia się do III Rzeszy. Posłuszna hitlerowcom organizacja *Völkischer Kampfring Südtirol* zajęła się propagowaniem akcji optowania. Władze zdelegalizowanego *Deutscher Verband* i Kościoła wezwały ludność do pozostania. Propaganda hitlerowska i faszystowska przyniosła jednak efekty i aż ok. 212 tys. (85%) mieszkańców wybrało opcję wyjazdu, z czego do 1943 r. zdążyło skorzystać ok. 75 tys. chętnych⁵.

Po upadku reżimu Mussoliniego Południowy Tyrol wraz z przyległymi okęgami zamieszkałymi przez Niemców znalazł się praktycznie w rękach hitlerowskich. Obszar podporządkowany był gauleiterowi Tyrolu, którą to funkcję sprawował Franz Hofer. Opornych wobec władzy umieszczano w obozie w Bolzano. Trwała eksterminacja miejscowej ludności żydowskiej,

Koniec II wojny światowej nie oznaczał końca sporu o Południowy Tyrol. Wszystkie ugrupowania włoskie opowiedziały się za pozostaniem prowincji w granicach Włoch. Demokratyczni działacze niemieccy, skupieni w powstałej 8 V 1945 r. centrowej, umiarkowanej organizacji *Südtiroler Volkspartei (SVP)*, wyrosłej na bazie dawnego ruchu przeciwników opcji, domagali się prawa do samostanowienia i w konsekwencji do przyłączenia do Austrii. Państwa zwycięskiej koalicji zdecydowały o utrzymaniu *status quo*, żądając przy tym od Włoch zapewnienia ochrony praw mniejszości niemieckojęzycznej.

W tej kwestii 5 XI 1946 r. doszło do porozumienia na linii Austria–Włochy, podpisanego w Paryżu przez przedstawicieli obu państw, ministrów spraw zagranicznych, którymi byli Karl Gruber i Alcide de Gasperi. Włochy zobowiązały się przyznać mniejszości szerokie uprawnienia, anulować dyskryminujące przepisy faszystowskie, zgodziły się na powrót optantów, honorowanie dyplomów zagranicz-

⁵ http://www.landtag-bz.org/downloads/Storia_D.pdf.

nych uczelni niemieckojęzycznych, poczynienie ułatwień w przepływie ludności i towarów między Austrią a Południowym Tyrolem.

Przyjęty przez Konstytuante 3 I 1948 r. statut autonomiczny regionu Trydent–Południowy Tyrol nie w pełni odpowiadał aspiracjom ludności niemieckojęzycznej, zwłaszcza odnośnie do podziału administracyjnego. Dla Południowego Tyrolu nie wydzielono odrębnej jednostki administracyjnej o statusie regionu, lecz połączono go z Trydentem.

W Południowym Tyrolu powstała lokalna Legislatywa, której skład od początku jej istnienia, tj. od 1948 r., zmajoryzowali mandatariusze Südtiroler Volkspartei, skłonnej wówczas do *modus vivendi* z przedstawicielami chadecji, przeciwko włoskim narodowcom z Movimento Sociale Italiano (MSI). W pierwszych wyborach do rady prowincji Bolzano, przeprowadzonych 28 XI 1948 r., na 20 miejsc mandatowych Südtiroler Volkspartei uzyskała 13, 107 249 głosami (67,6%)⁶. Elektorat Democrazia Cristiana (DC) sięgnął 17 096 głosów (10,78%), co przełożyło się na 2 mandaty. MSI zdobyła 1 mandat 4 662 głosami (2,94%). W ramach kompromisu radzie prowincji przewodniczył lider SVP, Silvius Magnago, a jego zastępcą był chadek Luigi Negri.

W odczuciu niemieckojęzycznych mieszkańców Południowego Tyrolu władze włoskie opieszale wprowadzały w życie obietnice autonomiczne. Decyzje odnośnie do regionu zapadały z pominięciem szczebla lokalnego, faworyzowano pod względem ekonomicznym ludność włoską w Trydencie, kierując pod jej adresem subwencje finansowe, np. w dziedzinie mieszkaniowej.

Südtiroler Volkspartei, na której czele stał wówczas Silvius Magnago, ukuła hasło *Los von Trient*, oddzielenia się od Trydentu, i 30 I 1959 r. wystąpiła z władz regionu. Sprawą Południowego Tyrolu władze austriackie zainteresowały forum ONZ.

Sytuacja zaogniła się jeszcze bardziej, gdy w nocy z 11 na 12 VI 1961 r. w okolicach Bolzano/Bozen i Burggraviato/Burggrafenamt doszło do serii zamachów bombowych, zorganizowanych przez ekstremistów tyrolskich. Wyszadzono liczne wieże trakcji energetycznej, nie obyło się bez ofiar śmiertelnych. Włosi odpowiedzieli zastrzonymi środkami bezpieczeństwa, które jeszcze zwiększyły stan napięcia.

We wrześniu 1961 r. strony konfliktu zasiadły do długotrwałej tury rozmów. Po stronie włoskiej w działania zmierzające do pomyślnego zakończenia konfliktu szczególnie zaangażowany był premier Aldo Moro. Negocjacje zaowocowały wydaniem 20 I 1972 r. regionalnego statutu autonomicznego. Przepisy wykonawcze wychodziły do 1992 r. Odtąd symbolicznie datuje się zakończenie sporu o Południowy Tyrol. Nowelizacja konstytucji włoskiej ze stycznia 2001 r. umocniła jeszcze autonomię regionu. Przepływ ludzi i towarów z Austrią został usprawniony dzięki wstąpieniu Wiednia do UE w 1995 r. i wejściu w życie umowy z Schengen w 1998 r.

Region Południowego Tyrolu cieszy się szeroką autonomią w dziedzinie komunikacji, transportu, budownictwa wodnego, energetyki, oświaty, kultury. Zagwarantowano proporcjonalny udział mniejszości w sprawowaniu funkcji urzędniczych. Język niemiecki jest równouprawniony w urzędach i sądownictwie. Gminy niemiec-

⁶ <http://www.landtag-bz.org/de/Wahlergebnisse.htm>.

kojęzyczne z Trydentu przyłączono do prowincji Bolzano. W 1997 r. powołano niemieckojęzyczny uniwersytet, funkcjonujący w Bolzano i Brixen. Funkcjonuje autonomiczna sieć szkolnictwa mniejszości niemieckojęzycznej. Opiniotwórczym dziennikiem społeczności niemieckojęzycznej w Południowym Tyrolu jest „Dolomiten”, który ukazuje się w nakładzie ok. 40 tys. egzemplarzy⁷.

Obecnie Południowy Tyrol dzięki swym walorom turystycznym, rekreacyjnym, uzdrowiskowym oraz subsydiom zewnętrznym stał się najbogatszą prowincją włoską. Miesięczny poziom konsumpcji statystycznego gospodarstwa domowego w 2004 r. sięgał 3 092 euro, gdy wskaźnik ten w pozostałych Włoszech kształtował się średnio na poziomie 2 381 euro, w regionach północnych 2 689 euro, natomiast w południowych 1 915 euro⁸.

Co charakterystyczne dla rozwiniętych regionów, koszty utrzymania w Południowym Tyrolu są niższe. Wydatki na żywność wynoszą 14,4%, a we Włoszech 19%. Opłaty na mieszkanie i energię sięgają 29,3%, a w pozostałej części Włoch 30,1%. Koszty środków transportu stanowią 13,6%, a poza Południowym Tyrolem 14,2%.

Prowincja Bolzano ma bardzo niską stopę bezrobocia 2,7%, z czego wśród mężczyzn 2%, a kobiet 3,5%. Głównym źródłem utrzymania 68,1% ludności jest sektor usług, głównie w turystyce. W gałęziach przemysłu znalazło zatrudnienie 23,7%, a w tradycyjnej dziedzinie rolnictwa górskiego pracuje już tylko 8,1% społeczeństwa.

Według danych statystycznych z 2001 r. – biorąc pod uwagę trzy grupy językowe Południowego Tyrolu – obszar ten zamieszkiwało 296 461 (69,1%) członków ludności niemieckojęzycznej, 113 494 (26,5%) społeczności włoskojęzycznej, 18 736 (4,4%) ladańskiej⁹.

Ludność niemieckojęzyczna dominuje aż w 103 na 116 gmin (97,4%), a zwłaszcza: St. Pankraz/S. Pancrazio (99,8%), Laurein/Lauregno (99,7%), Terenten/Terento (99,4%), Mühlwald/Selva dei Molini (99,2%), Moos/Moso (99,09%), Plaus (99,01%).

Włosi zamieszkują w przewadze południowe gminy: Bozen/Bolzano (73%), Leifers/Laives (70,4%), Salurn/Salurno (62,2%), Pfatten/Vadena (57,9%), Branzoll/Bronzolo (59,8%). W Meran/Merano utrzymuje się niemal stan równowagi między ludnością włoską a niemieckojęzyczną – od 48,01% do 51,5%.

Populacja ladańska zaznacza się na środkowo-wschodniej połaci Południowego Tyrolu, w dolinach masywu górskiego Gruppo di Sella, w gminach: Wengen/La Velle/La Val (97,7%), St. Martin/S. Martino/S. Martin de Tor (97,3%), Abtei/Badia (93,4%), Enneberg/Marebbe/Mareo (93,3%), St. Christina/S. Cristina/S. Crestina (91,2%), Corvara (91%), Wolkenstein/G. Selva/G. Sëlva (87,8%), St. Ulrich/Ortisei/Urtijëi (82,3%).

Od początku w lokalnej Legislatywie z siedzibą w Bolzano, złożonej z 35 członków, dominuje Südtiroler Volkspartei. Kadencja rady trwa pięć lat. Mandat opiewa zarazem o rady regionu. Rada prowincji Bolzano pełni funkcję legislacyjną, kontrolną, wybiera lokalne władze wykonawcze. Wyłania także przewodniczącego rady

⁷ <http://www.uoc.edu/curomosaic/web/homean/index1.html>.

⁸ http://www.provinz.bz.it/astat/publ2/publ_getreso.asp?PRES_ID=52740.

⁹ http://www.provinz.bz.it/astat/publ/publ_getreso.asp?PRES_ID=43340.

pochodzenia niemieckiego, który pełni funkcję przez pierwszą połowę kadencji. Drugą połowę sprawuje osoba pochodzenia włoskiego. W tym czasie zastępca jest odmiennej narodowości. Odwrotna kolejność obowiązuje w radzie regionalnej. Miejscem obrad rady regionu jest przemienne Bolzano lub Trydent.

W wyborach do bieżącej kadencji rady Południowego Tyrolu z 26 X 2003 r. oddano 300 750 ważnych głosów¹⁰. Prymat sprawuje nadal SVP, na którą padła bezwzględna większość 167 347 głosów (55,6%), co przełożyło się na liczbę 21 mandatów (60%) w trzydziestopięciosobowym gremium.

Pozostałe partie niemieckojęzyczne otrzymały po dwa mandaty. Na narodowo-radykalną Union für Südtirol, dążącą do ścisłych związków Południowego Tyrolu z Austrią, głosowało 20 548 (6,8%) osób. Narodowo-liberalna Die Freiheitlichen, odwołująca się do młodszego wiekiem elektoratu, atakująca establishment polityczny, partia o ideologii zbliżonej do jej austriackiego odpowiednika, niechętna imigrantom zwłaszcza islamskiego wyznania, budowie meczetu w Merano i wejściu Turcji do UE¹¹, znalazła 15 122 (5%) stronników. Obie partie dystansują się od kooperacji z włoskimi siłami politycznymi.

Największymi wpływami w 2003 r. wśród elektoratu włoskiego cieszyła się Alleanza Nazionale, spadkobierczyni MSI, na którą oddało głosy 25 370 (8,4%) wyborców, co skutkowało dla tego ugrupowania zdobyciem trzech mandatów. Kolejna odpryskowa po MSI organizacja Unitalia – Movimento Iniziativa Sociale dysponuje jednym mandatem, którego zdobycie ugrupowanie zawdzięcza 4 497 (1,5%) głosom. Znacznie więcej głosów uzyskała Forza Italia, 10 187 (3,4%), co jednak wystarczyło tylko na jeden mandat dla Michaela Biancofiore. Podobnie ułożyło się z Il Centro – Margherita. Jej 11 180 (3,7%) zwolenników przełożyło się na jedno miejsce w radzie.

Nie zdobyła mandatu samodzielna lista drobnej mniejszości ladańskiej, którą poparło 4 109 (1,4%) osób. Ponadnarodowe stronnictwo „Zielonych”, Grüne Fraktion/Gruppo Verde/Grupa Vërda, odwołujące się do wszystkich narodowości Południowego Tyrolu dysponuje trzema mandatami i elektoratem 23 701 (7,9%) głosów.

Zgodnie z zasadami narodowościowego parytetu, radzie Południowego Tyrolu w pierwszej połowie kadencji przewodniczyła Veronika Stinner Brantsch z SVP, a zastępcą był Giorgio Holzmann z Alleanza Nazionale. Obecnie radzie przewodniczy Włoch Ricardo Dello Sbarba z Grüne Fraktion/Gruppo Verde/Grupa Vërda. Zastępcą jest Rosa Thaler Zelger z SVP.

Na czele lokalnej władzy wykonawczej stoi Luis Durnwalder z SVP, a jednym z jego zastępców jest Włoszka Luisa Gneccchi z centrolewicowego bloku wyborczego Insieme a Sinistra – Pace e Diritti/Gemeinsam Links – Frieden und Gerechtigkeit.

SVP od lat zdecydowanie dominuje na terenie Południowego Tyrolu w wyborczych szrankach do włoskiego parlamentu. Partia cieszy się tradycyjnie największym poparciem wśród elektoratu niemieckojęzycznego. Dysponując przybudówką organizacyjną dla mniejszości ladańskiej, SVP umiejętnie pozyskiwała głosy także

¹⁰ <http://www.landtag-bz.org/de/Wahlergebnisse.htm>.

¹¹ <http://die-freiheitlichen.com/index.php?id=1327>.

wśród tego elektoratu – programem decentralizacji oraz obrony praw narodowych i kulturowych mniejszości.

Jak dowiodło głosowanie do parlamentu z 13 V 2001 r., wymierne korzyści w wyborach senackich odniosła SVP dzięki porozumieniu z włoską centrolewicą. Wówczas, kooperując z L'Ulivo, SVP po raz pierwszy przerwała pasmo zwycięstw włoskiej prawicy w wyborach do Senatu w okręgu Bozen/Bolzano – Unterland/Bassa Atesina, zamieszkałym w ok. 2/3 przez ludność włoską.

Bieżące wybory z 9–10 IV 2006 r. potwierdziły supremację SVP w Południowym Tyrolu, choć należy odnotować zjawisko niewielkiego spadku głosów oddanych na tę partię, i to głównie na rzecz konkurencyjnego stronnictwa Die Freiheitlichen, które tym razem wystartowało w szrankach wyborczych do obu Izb, poprzednio zgłaszając listę tylko do Senatu, i to w dwóch jedynie okręgach – Meran i Brixen, z pominięciem Bolzano.

Z kolei skrajne ugrupowanie Union für Südtirol nie zgłosiło akcesu zarówno do bieżących, jak i poprzednich włoskich wyborów parlamentarnych¹². Elektoratowi partyjnemu nie udzielono jednoznacznej instrukcji wyborczej:

Die Union empfiehlt ihren Mitgliedern sowie Wählerinnen und Wählern ausschließlich Kandidaten zu wählen, die sich unmissverständlich und eindeutig für die politische Selbstbestimmung für Südtirol aussprechen¹³.

Znając niechęć Union für Südtirol do SVP, część wyborców mogła odczytać ten komunikat jako zachętę do głosowania na Die Freiheitlichen lub do oddania nieważnego głosu albo wręcz do zignorowania aktu wyborczego.

Monopolistyczna pozycja SVP wśród ludności niemieckojęzycznej, która pojawiła się w 2001 r. w wyborach do Izby Deputowanych – co wyjaśniało ówczesne rekordowe poparcie dla tej partii – uległa tym razem zachwianiu. Partia Die Freiheitlichen poprzednio nie brała udziału w głosowaniu do Izby Deputowanych, zatem część niemieckojęzycznego elektoratu głosująca dotąd na SVP uzyskała w 2006 r. alternatywę wyborczą.

Wśród tej grupy mogli być także zwolennicy Union für Südtirol, którzy przenieśli swoje głosy na kandydatów Die Freiheitlichen, choć wydaje się, że większość elektoratu powyższej partii zignorowała wybory lub oddała nieważne kartki, ponieważ w ogólnym rachunku powyborczym znacząco brakuje niemieckojęzycznych głosów, którymi wykazała się Union für Südtirol w elekcji do rady prowincji Bolzano w 2003 r.

Trzeba także zaznaczyć, że nieobecne w poprzednich wyborach ugrupowania – obóz „Zielonych” Federazione dei Verdi, stawiający na młodszych wyborców oraz Partito Pensionati, odwołująca się do elektoratu emerytów i rencistów – również mogły znaleźć zwolenników zarówno wśród mniejszości niemieckojęzycznej, jak i ladańskiej, tym samym odbierając głosy SVP.

¹² <http://www.unionfs.com/14d4212.html>.

¹³ *Ibidem*.

SVP, tradycyjnie krytyczna wobec włoskiej prawicy i rządów Silvio Berlusconi, którym zarzucała ograniczanie praw mniejszościowych i autonomicznych, wzorem poprzednich lat podjęła kooperację wyborczą z centrolewicą L'Unione Romano Prodiego. Tradycyjnie ścisła współpraca miała miejsce w wyborach senackich w okręgu Bozen–Unterland, gdzie SVP pojawiła się na wspólnym emblemacie z L'Unione. Stronnictwo Die Freiheitlichen wystartowało natomiast samodzielnie.

Wybory do parlamentu przebiegły w Południowym Tyrolu – tak jak w całej Italii – pod znakiem wysokiej frekwencji. Do urn wyborczych do Senatu stawilo się 290 740 osób (88,1%), a do Izby Deputowanych 321 595 (88%), choć w tym ostatnim przypadku o 1 744 mniej niż poprzednio. Jak na prowincję o ponadprzeciętnym wskaźniku wykształcenia i mniej skomplikowanej niż poprzednio technice wyborczej, oddano stosunkowo sporo nieważnych głosów – do Senatu 13 243, a do Izby Deputowanych 10 678, co po części można przypisać świadomemu postępowaniu sympatyków Union für Südtirol.

Lokomotywami wyborczymi listy SVP do Izby Deputowanych byli wytrawni politycy, posłowie minionej kadencji: Siegfried Brugger, Hans Widmann, Karl Zeller, którzy i tym razem zdobyli mandaty¹⁴.

Listę zasilala Hannelore Hilpold, reprezentantka młodzieżowej struktury SVP. Otto von Delleman miał zjednać głosy starszego pokolenia. Paola Bioc Gasser miała przyciągnąć elektorat mniejszości ladyńskiej. Z kolei kandydatura Giacomo Bezzi skierowana była pod adresem centrolewicowych włoskich autonomistów z Trydentu. W poprzednich wyborach analogiczną funkcję pełnił poseł Giuseppe Detomas, który obecnie ubiegał się, zresztą bez powodzenia, o fotel senacki. Bezzi skutecznie powtórzył poprzedni sukces Detomasa.

Z listy Die Freiheitlichen na deputowanych kandydowali: Ulli Mair, Reinhold Huber, Romina Eberhöfer, Karin Knoflach, Josef Kofler, Alina Schöpfer Huber, Arno Mall, Sigmar Stocker, Ulrike Tarfusser Daschner, Roland Tinkhauser.

Podsumowując, lista SVP do Izby Deputowanych uzyskała w regionie Trentino/Südtirol cztery z jedenastu miejsc mandatowych. Pozostałe partie z bloku Romano Prodiego również obsadziły cztery mandaty: L'Ulivo – trzy, Federazioni dei Verdi – jeden. Reszta puli mandatowej przypadła „drużynie” Silvio Berlusconi: Alleanza Nazionale, Forza Italia i Lega Nord uzyskały po jednym mandacie.

SVP do Izby Deputowanych zdobyła w Południowym Tyrolu 165 968 (53,4%) głosów, a w regionie Trentino/Südtirol liczbę 182 703 (28,5%)¹⁵. Ten pierwszy rezultat jest gorszy od poprzedniego – 181 629, ale jak już wiemy, został on wówczas osiągnięty w specyficznych warunkach, gdy SVP była *de facto* jedyną opcją wyborczą dla elektoratu niemieckojęzycznego.

Wynik 165 968 odbiega natomiast nieznacznie – o 1 379 – od liczby głosów 167 347 (55,6%), którą SVP uzyskała w wyborach do rady prowincji z 26 X 2003 r. Brakujące SVP głosy spłynęły na ugrupowanie Die Freiheitlichen, które odnotowało ich przyrost – o 1 516 – w stosunku do lokalnych wyborów w 2003 r. Do Izby Deputowanych 9-10 IV 2006 r. na Die Freiheitlichen głosowało w Południowym Tyrolu

¹⁴ <http://www.parlamentswahlen.org/de/kandidatenteam>.

¹⁵ <http://politiche.interno.it/politiche/camera/060409/C1006000.htm>.

16 638 (5,4%), a w skali regionu 17 167 (2,7%). Przepływ niemieckojęzycznych głosów na korzyść Die Freiheitlichen mógł być większy od opisanego, ponieważ trzeba uwzględnić kilkutyśne poparcie, które Südtiroler Volkspartei mogło uzyskać od mniejszości ladańskiej, gdyż nie szła ona do wyborów odrębnie, ale – jak już wyżej wspomniano – miała kandydatkę ulokowaną na liście SVP.

Zestawiając wyniki w poszczególnych gminach, konstatujemy, że SVP odniosła przekonujący sukces wyborczy. Triumfowała, aż w 114 na 116 gmin, w tym w regionach mniejszości ladańskiej, a także w trzech jednostkach administracyjnych z przewagą ludności włoskiej: Salurn/Salurno, Pfatten/Vadena, Branzoll/Bronzolo¹⁶. Największa dominacja SVP miała miejsce w gminach: Moos in Passeier (88,6%), Proveis (87,2%). W 25 gminach SVP uzyskała ponad 80% głosów.

SVP odnotowała zwycięstwo w mieszanym narodowościowo Merano/Meran, zdobywając 32,3%, choć o 4,3% mniej niż w 2001 r. Die Freiheitlichen uzyskało siódmą lokatę (2,6% głosów), na drugim miejscu znalazła się prawicowa Forza Italia (17%), na trzecim L'Ulivo (16,5%).

W niemieckojęzycznym Brixen zwycięstwo SVP było jeszcze bardziej przekonujące – 49,7%, Forza Italia – 11,3%, a Die Freiheitlichen wysunęła się na piąte miejsce z wynikiem 6%.

SVP zabrakło na pierwszym miejscu tylko w obwodach wyborczych Leifers/Laives oraz Bolzano/Bozen (w obu przypadkach zdominowanych przez ludność włoską). W prestiżowym Bolzano zwyciężyła koalicja Romano Prodiego (55,5%), a wśród ugrupowań SVP uzyskała czwartą lokatę z wynikiem 17,1% (o 1,5% mniej niż poprzednio) za L'Ulivo, Alleanza Nazionale i Forza Italia. Die Freiheitlichen uplasowało się tam dopiero na 13 miejscu, otrzymując 0,9% głosów.

Ugrupowanie Die Freiheitlichen stosunkowo najwięcej głosów zdobyło w gminach: Mühlbach (17,3%), Prettau (17,2%), Freienfeld (16,9%), czyli tam, gdzie zarazem spadek głosów odnotowała SVP, sukcesywnie: minus 19,8%, 22,2% i 23,2%.

Wybory do Senatu przebiegły podobnie do wyborów do Izby Deputowanych. SVP straciła wprawdzie drobną część wpływów, głównie na korzyść Die Freiheitlichen, ale to w żaden sposób nie przemodelowało sceny politycznej Południowego Tyrolu. SVP utrzymała stan posiadania trzech mandatów senackich (jeden wspólny z włoską centrolewicą), stawiając głównie na wypróbowanych już parlamentarzystów.

Dwoje kandydatów, Oskar Peterlini oraz Helga Außerhofer-Thaler, odnowiło swoje mandaty senackie¹⁷. Sporym doświadczeniem parlamentarnym cieszy się Helga Außerhofer-Thaler, która piastowała mandat poselski przez XI i XII kadencję oraz senacki w kadencji XIII i XIV. Debiutującym członkiem Senatu został natomiast Manfred Pinzger, który w tej roli zmienił Aloisa Koflera.

Helga Außerhofer-Thaler głosami 69 586 (70,4%) osób wygrała z ogromną przewagą w obwodzie Brixen/Bressanone – Pustertal/Brunico, mimo że uzyskała poparcie mniejsze o 9%. Przedstawiciel Die Freiheitlichen Pius Leitner uplasował się na trzecim miejscu, zdobywając 9 087 (9,2%) głosów, choć o 7,1% więcej niż poprzednio. Podobny triumf odnotowała SVP w Meran/Merano. Za Manfredem Pinz-

¹⁶ http://wahlen.provinz.bz.it/grpkamdata_ld_vg.htm.

¹⁷ <http://www.svpartei.org/de/mandatare/rom>.

gerem opowiedziało się 47 914 osób (59,8%), a za Oswaldem Angererem z Die Freiheitlichen 4 988 (6,2%).

Tradycyjny pojedynek wyborczy połączonych sił SVP i włoskiej centrolewicy z włoską centroprawicą rozegrał się w Bolzano. Wyraźnie wygrał działacz SVP Oskar Peterlini, zarazem kandydat L'Unione. Peterlini miał za sobą 56 987 (57,9%) wyborców, Giovanni Benussi z Domu Wolności Silvio Berlusconi 33 513 (34%), natomiast Stefan Gutweniger z Die Freiheitlichen 2 671 (2,7%).